

15-06-2015 | Redakcja Płońsk24 | Komentarzy: 0

Kultura: Steve Kindler i Mirosław Muzykant - „My Music For Peace” – Płońsk – Koncerty PSM I i II Stopnia.

Wyjątkowy koncert z instruktążem



Niedzielne popołudnie w sali koncertowej płońskiej PSM należało do duetu Steve Kindler i Mirosław Muzykant. Pierwszy z artystów to światowej sławy wirtuoz grający na dziewięciostrunowych skrzypcach, a drugi jest wybitnym perkusistą jazzowym.

Koncert to część projektu „My music for Peace”, którego organizatorem była obecna

podczas koncertu Mirosława Boryna i fundacja „Boryna” Centrum Terapii Dźwiękiem i Muzyką - www.borynafoundation.com w ramach projektu „Muzyka Świata w Miastach Orędownikach Pokoju”, do których należy Płońsk. Gościnnie przed koncertem wystąpił akordeonista, nauczyciel płońskiej PSM Jacek Małachowski.

Taki „zestaw” dwóch wybitnych jednostek - Steve Kindler - unikatowe skrzypce oraz Mirosław Muzykant - polirytmia i polimetria na perkusji gwarantuje muzyczną jakość i magię, która wypełniła salę koncertową płońskiej szkoły muzycznej w niedzielne popołudnie 14 czerwca.

Stevie Kindler grywał m.in. w słynnej grupie jazzowo-rockowej Johna McLaughlina „Mahavishnu Orchestra”, w formacji gitarzysty Jeffa Becka i pianisty Jana Hammera, w zespole „Spring Flowers” Współpracował z takimi muzykami, jak: Zakir Hussein, Randy Jackson, Juaguin Lievano, Susan Cianni, David Friesen, Georgia Kelly, Paul Horn, Teja Bell, Casey Scheuerell, Jim Berenger, Carlos Reyes. Cat Stevens, Perry Robinson, Brubeck Brothers, Oregon Collin Walcot (Glen Moor and Paul McCandless) czy Kenny Werner (pianista jazzowy), Zakir Hussein, Randy Jackson, Juaguin Lievano, Susan Cianni, David Friesen, Georgia Kelly, Paul Horn, Teja Bell, Casey Scheuerell, Jim Berenger, Carlos Reyes i wielu innych.

Kindler gra na wyjątkowych, zaprojektowany wspólnie z lutnikiem Stevem Kleinem, dziewięciostrunowych skrzypcach elektrycznych.

Więcej informacji na: <http://www.jazzpress.pl/muzycy/1670-steve-kindler>

- Tak naprawdę nie wiem, co to znaczy hasło „My music for peace”. Kiedy kilkunastu osobom włączono muzykę Jimiego Hendrixa oraz kilka łagodnych brzmień innych utworów, wszyscy wskazali że muzyką pokoju jest energetyczna muzyka legendy gitary - powiedział przed koncertem Steve Kindler.

<https://www.facebook...>

Mirosław Muzykant grywał z jazzowymi grupami Rander Crieg Quartet i Dave Cook Quintet. Założył zespół „Keep Smiling” i współpracował z Józefem Skrzekiem i „SBB”. Powracając do jazzu stworzył zespół „Activ Action Jazz Trio” do wspólnych nagrań zaproszono amerykańskiego saksofonistę Ericka Marienthala, który współpracował z z Chickiem Corea. Znana firma produkująca pałki perkusyjne wypuściła serię sygnowaną jego nazwiskiem. Więcej informacji na oficjalnej stronie: <http://www.miroslawmuzykant.prv.pl/>

Polirytmia i polimetria

- Perkusista Mirosław Muzykant zajmuje się polirytmia i polimetria - czyli wieloma podziałami rytmicznymi i tempami połączonymi w jedną całość. - Jak rozmawiałem o polimetrii, w studiu usłyszałem „ Ty potrzebujesz lekarza i to dobrego, najlepiej psychiatrę” - opowiadał podczas koncertu w sali płońskiej szkoły muzycznej w niedzielę 14 czerwca perkusista Mirosław Muzykant.



Mirosław Muzykant i Stewie kindler na deskach płońskiej PSM

- Części taktów akcentuję gwizdkiem i głową, za którą miałem podwieszony bęben... Zgłosiła się do mnie telewizja Discovery, która chciała zrobić ze mną film. Chciano mi podłączyć elektrody i sprawdzić, jaka jest praca mózgu podczas gdy gram w ten sposób na bębnach. Nie traktuję tego jako sztuczki cyrkowej - mówił perkusista, obrazowo demonstrując połączenie kilku podziałów rytmicznych i różnych temp.

- W pewnym momencie zrozumiałem, że jest coś do zrobienia w tej dziedzinie. Zamieściłem filmik na mojej stronie internetowej. Zadzwoniono do mnie ze Stanów z następującą propozycją - kupimy ci bilet lotniczy, opłacimy wszystko, damy dom i samochód. W Polsce?... tak nie ma. Muzyka nie jest sportem. Jest sztuką, ale żeby nadać sens tej muzycznej olimpiadzie, postanowiłem opracować utwór „ Lot trzmiela” Nikolaja Rymskiego-Korsakowa - mówił Mirosław Muzykant.

Teks/fot. (DK)